

Prof. Dr. JÓZEF KOFFLER (Lwów).

NAUKA HARMONJI.

XV.

(Ciąg dalszy).

Prócz omówionych przewrotów: sekstowych i kwartsekstowych, które powstają przez zmianę nuty podstawowej, t. zn. przez umieszczenie w głosie najniższym tercji lub kwinty akordu, istnieją zjawiska, które pozornie wyglądają jak przewroty, w rzeczywistości zaś nie są nimi, gdyż w basie znajduje się pryma i tylko ruch innych głosów wywołuje chwilowo powstanie zjawiska akordowego, przypominającego przewrót. Są one więc raczej zjawiskami natury melodyjnej, ponieważ głównym warunkiem ich powstania jest jakiś specjalny ruch w linii melodyjnej. Zresztą już akordy kwartsekstowe przejściowe i zamienne były poczęści zjawiskami zawrunkowanymi melodycznie.

Teraz zajmiemy się akordami, które powstają wskutek przetrzymania jakiejś nuty w obręb akordu następnego, do którego ona właściwie nie należy. Taka nuta obca nazywa się przetrzymaną lub opóźnioną, dyssonuje i musi się rozwiązać przez stopniowe opadanie.



W powyższym przykładzie mamy nutę *a* (1) przetrzymaną z akordu *S* w obręb następnego akordu *T* (2), do którego właściwie nie należy, gdyż tworzy interwał seksty do prymy *T* i rozwiązuje się opadając na kwintę *g* (3). To przetrzymanie stwarza (2) akord przetrzymany z sekstą zamiast kwinty, czyli t. zw. akord sekstowy przetrzymany. Poszczególne momenty całego przebiegu nazywają się: 1. przygotowanie, 2. przetrzymanie (tylko na relatywnie mocnej części taktu) i 3. rozwiązanie. Przygotowanie nie jest momentem istotnym, może również brakować.

Oglądając dokładnie powyższy akord sekstowy przetrzymany na *T*, stwierdzimy iż wygląda jak

przewrót sekstowy mollowego akordu (*a, c, e*), zbudowanego na VI. stopniu gamy. W moll przedstawia się on następująco:



i wygląda jak przewrót sekstowy durowego akordu również na VI. stopniu. Przygotowanie w obydwóch wypadkach uskuteczni się przy pomocy *S* najlepiej w pozycji (*5*).

Na *D* akord ten przetrzymany (znakowanie *D6 5*) wygląda:



w dur jak akord mollowy na III. stopniu, w moll jak akord zwiększony na tymże stopniu. Przygotowuje się przy pomocy *T*. Wkońcu *S^{6 5}*



w dur wygląda jak akord mollowy na II. stopniu, w moll jak akord zmniejszony na tym samym stopniu. Używa się bez

przygotowania, bo musiałoby ono być uskutecznione przy pomocy *D*, a my chwilowo unikamy następstwa *D—S*. Wszystkie akordy przetrzymane dyssonują bez względu czy zjawisko akordowe przez nie wywołane jest konsonujące, czy też dyssonujące. Konsonans jest wówczas tylko pozorny.

Pisać i grać wszystkie akordy sekstowe przetrzymane w rozmaitych pozycjach i wielu tonacjach durowych i mollowych.

(C. d. n.)